

ANNA WOŹNIAK

PORTRET UCZONEGO  
O PROFESORZE JANIE ORŁOWSKIM  
NA JUBILEUSZ 50. LECIA PRACY NAUKOWEJ

Pięćdziesięciolecie pracy zawodowej to bardzo długi i ważny etap w życiu każdego aktywnego człowieka. Pięćdziesięciolecie pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjno-badawczej w życiu uczonego natomiast to zaiste etap szczególny, okres zawodowej aktywności, który nie zostawia jedynie mglistych wspomnień, ale daje wymierny i namacalny ślad działalności i pracowitego życia. Pozostawia dorobek, książki, publikacje uczniów, czyli utrwala ów ślad w pamięci innych. Pięćdziesiąt lat pracy skłania zarazem do podsumowań drogi zawodowej, do snucia osobistych refleksji związanych z bilansem dokonań twórczych oraz formułowania konstatacji o charakterze reasumpcji dotychczasowego dorobku naukowego. Każę każdemu mądrymu uczonemu postawić pytanie o sens uprawianej działalności badawczej, pytanie, czemu to wszystko służy?

Taki właśnie fakt, pięćdziesięciolecie aktywnej twórczości zawodowej, miał miejsce w życiu i działalności naukowo-organizacyjnej Prof. Jana Orłowskiego, nieocenionego i znanego w Polsce i za granicą sławisty ze środowiska lubelskiego. O tych dokonaniach zawodowych świadczy wydana przez wydawnictwo UMCS w roku 2010 *Bibliografia prac 1959-2009*<sup>1</sup>, dokumentująca wszystkie rodzaje działań Profesora. A są to osiągnięcia wielkiego formatu: publikacje, udział w konferencjach naukowych, odczytach naukowych i popularnonaukowych, zarówno krajowych jak i zagranicznych, uczestnictwo w życiu naukowo-organizacyjnym polskiej rusycystyki, kształcenie i opiniowanie

---

PROF. DR HAB. ANNA WOŹNIAK – kierownik Katedry Literatury Rosyjskiej w Instytucie Filologii Słowiańskiej KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [anewoz@kul.lublin.pl](mailto:anewoz@kul.lublin.pl)

<sup>1</sup> Lublin: Wydawnictwo UMCS 2010.

kadry w zakresie literaturoznawstwa slawistycznego, co uwidacznia bogaty wykaz recenzowanych prac innych pracowników naukowych, recenzji wydawniczych książek, opinii i wniosków w sprawie stopni naukowych młodszych kolegów rusycystów, wreszcie lista wypromowanych przez Profesora doktorów i tych osób, które dzięki Jego życzliwej ocenie dorobku mogły również rozwijać swą karierę naukową na niwie rusycystyki polskiej.

Prezentacja osiągnięć zawodowych wzbogacona jest w wydanej pracy jakże ujmującym, personalistycznym wątkiem, mianowicie biografią napisaną przez samego Autora, zatytułowaną *O życiu moim opowieść. Szkic autobiograficzny*<sup>2</sup>, który – jak sędzę – kontynuuje ten rodzaj pisania o sobie samym przez wybitnych polskich uczonych slawistów, m.in. Ryszarda Łuźnego – Mistrza Jana Orłowskiego i autora wcześniejszej autobiografii<sup>3</sup>. Ów styl pisania wyrasta zarazem z tradycji przybliżania pewnego wycinka z epoki powojennej rusycystyki polskiej przez świadków i czynnych uczestników tamtych czasów i świata minionych zdarzeń. Autobiograficzny szkic J. Orłowskiego dopełnia imponujący wykaz różnorodnych dokonań Jubilata, uzyskuje wymiar świadectwa wytrwałej i owocnej pracy uczonego, dydaktyka i człowieka, świadectwa zaznaczonego nie tylko przez sam okazały dorobek naukowy, ale również wspartego postawą etyczną.

Pana Prof. Jana Orłowskiego, znanego uczonego, miałam zaszczyt spotkać po swoim przyjeździe do Lublina w końcu 1982 roku, korzystać z Jego wiedzy i naukowej kompetencji, jako młody doktor – przy różnych naukowych działaniach organizowanych w KUL, a więc konferencjach i zebraniach naukowych, wreszcie doświadczać osobiście Jego niezwyklej życzliwości i dobroci. Miałam ponadto tę sposobność, aby znaleźć się w gronie młodszych pracowników naukowych, którym Profesor swymi recenzjami pomagał w osiągnięciu kolejnych szczebli kariery naukowej. Chciałabym więc Panu Profesorowi złożyć za to wszystko wyrazy szczerego podziękowania i podzielić się kilkoma refleksjami, do jakich skłania Jego książeczka.

Otóż, osiągnięcia pięćdziesięciu lat pracy naukowej, publikacyjnej i organizacyjnej Prof. J. Orłowskiego ilustrują (do tej pory) następujące liczby: 553 publikacje naukowe, udział w 157 konferencjach naukowych, zarówno krajowych jak i zagranicznych, 43 odczyty naukowe i popularnonaukowe, 4 wypromowanych przez niego doktorów, wykaz recenzji w przewodach dok-

<sup>2</sup> Zob. *O życiu moim opowieść. Szkic autobiograficzny*, tamże, s. 98-122.

<sup>3</sup> R. Ł u ż n y, *Autor o sobie samym, czyli szkic do biografii*, [w:] Ryszard Łuźny, *Spis publikacji 1955-1997*, red. G. Przebinda, J. Świeży, Kraków 1097, s. 68-86.

torskich i habilitacyjnych, lista recenzowanych prac na stopnie naukowe i tytuły profesora. To zaiste olbrzymi dorobek w zakresie polskiej rusycystyki i slawistyki drugiej połowy XX i początku XXI w., ale za tymi danymi liczbowymi kryje się przede wszystkim jeszcze inny istotny rys, czyli osobowość człowieka, niezwykła pracowitość, naukowa rzetelność i aktywność, szeroka tematyka poruszanych zagadnień naukowo-badawczych, naukowe ambicje i konsekwencja w działaniu. Przyglądając się bibliografii prac naukowych Profesora nie sposób oprzeć się wrażeniu, że pośród tych kilkuset pozycji niemałe miejsce zajmują właśnie recenzje prac polskich rusycystów, monografii i tomów zbiorowych. Wydaje się, że Pan Profesor gorliwie zrecenzował niemalże cały dorobek naukowy polskiej rusycystyki końca XX i początku XXI w. Nie ma w tym stwierdzeniu zbyt dużej przesady, ponieważ nic z nowości naukowych, oczywiście zasługujących na odnotowanie, nie mogło umknąć recenzenckiej uwadze Profesora.

Warto przytoczyć pewne fakty i wątki z autobiograficznego szkicu Profesora, poświęconego Jego karierze zawodowej i drodze życiowej, kreślącego w ciekawej narracji poszczególne etapy życia: dzieciństwo, spędzone na kieleckiej wsi u podnóża Gór Świętokrzyskich, okres wojny i okupacji niemieckiej, nauka, wspomnienia o pierwszych nauczycielach, okres młodości i studiów, kariera zawodowa, informującego o głównych momentach życia naukowego i etapach naukowego dojrzewania oraz czasie już w pełni dojrzałej twórczości naukowej i badawczej.

Autobiografia, zatytułowana *O życiu moim opowieść. Szkic autobiograficzny*, barwna i zajmująca, stylizowana jest na formę *quasi*-literacką, czemu sprzyja stylistyka opowiadania o swym życiu i biografii zawodowej z perspektywy czasowej, z dystansu lat. W tej opowieści Autor przybliży również w ciekawy, osobisty sposób czasy okupacji, notuje wzmianki o okresie, w jakim przyszło kształtować się powojennej dyscyplinie badań nad literaturą, kulturą i językiem rosyjskim, a więc czasach niełatwych, sygnowanych przez oficjalne przejawy indoktrynacji, sowietyzacji i ideologicznej poprawności. Szkic ten uzmysławia, jak trudno było w okresie ideologizacji rusycystyki wytyczać sobie własną drogę poszukiwań naukowych, starać się mimo wszystko o niezależność badawczą, omijać pokusy i różne ideologiczne presje, wreszcie pokazuje, jak odległe to jednak czasy, jakże odmienne (pozytywnie i negatywnie) od dzisiejszych, pełne zmagania, trudów życiowych, ale i radości płynącej z realizacji zawodowych i życiowych planów.

Jan Orłowski po skończeniu Liceum Pedagogicznego w Bodzentynie podjął w 1953 r. studia w Warszawie, najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej,

a potem kontynuował studia magisterskie na Uniwersytecie Warszawskim, ukończył je w 1957 r. Ożenił się i rozpoczął pracę nauczyciela w Kraśniku, a następnie podjął 3-letnie zaoczne studia w gdańskiej WSP i zakończył je pracą magisterską z zakresu dydaktyki. Kolejny etap jego drogi zawodowej przebiegał już w Lublinie, gdzie w latach 1960-1962 rozpoczął pracę w Studium Nauczycielskim. Pierwsze publikowane prace Profesora – „oświatowo-wychowawcze” według jego określenia – dotyczyły dydaktyki i metodyki nauczania języka, coraz bardziej jednak zmierzał on ku rusycystyce, co znamionowały takie fakty, jak kolejne staże językowe i naukowe w Moskwie, a zwłaszcza inspirujące spotkanie z prof. Ryszardem Łużnym. To pod jego opieką promotorską J. Orłowski przygotował i obronił w 1971 r. pracę doktorską na temat polskich przekładów poezji Mikołaja Niekrasowa, wydaną rok później w formie książki pt. *Niekrasow w Polsce (lata 1856-1914)*<sup>4</sup>. J. Orłowski tym samym otworzył listę uczniów wydoktoryzowanych przez R. Łużnego i w świecie rusycystyki został obdarzony zaszczytnym mianem jego „pierwszego ucznia”.

Od doktoratu, jak pisze Autor, rozpoczyna się „wrastanie w rusycystykę”, a w latach 70. coraz bardziej rozwijają się jego intensywne badania nad literaturą rosyjską. W obszernym dorobku naukowym J. Orłowskiego, na jaki składa się kilkaset pozycji bibliograficznych, w tym książek, artykułów naukowych i studiów, można wyodrębnić podstawowe nurty zainteresowań. Pierwszy z nich to recepcja literacka, najpierw dotycząca oddziaływania dzieł i wpływu pisarzy rosyjskich na polskie życie literackie, a potem odwrotna relacja, czyli wątki i inspiracje polskie w literaturze rosyjskiej, co stanie się szczególnie ulubionym polem badawczym Profesora przez długie lata. Te etapy badań odzwierciedlone zostały w książce *Aleksy K. Tolstoj. Z dziejów polsko-rosyjskich związków kulturalnych*<sup>5</sup>, która stała się podstawą do kolokwium habilitacyjnego w 1975 r., przeprowadzonego na Wydziale Huma-

---

<sup>4</sup> Zob. J. Orłowski, *Niekrasow w Polsce (Lata 1856-1914)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im Ossolińskich, 1972; zob też: *Mikołaj Niekrasow. Wybór poezji*, wstępem i komentarzem opatrzył J. Orłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Zakład Narodowy im Ossolińskich, 1977, ss. 338.

<sup>5</sup> Lublin 1974, ss. 234.

nistycznym UMCS. Studia nad twórczością A. Tołstoja pojawiają się jeszcze w kolejnych latach pracy badawczej<sup>6</sup>.

Zainteresowania recepcyjne związane z „kwestią polską”, jak określa ten nurt eksploracji sam Profesor, motywy i tematy polskie w literaturze rosyjskiej, zaistniały natomiast w ważnej książce zatytułowanej *Polska w zwierciadle poezji rosyjskiej okresu pierwszej wojny światowej*<sup>7</sup>. Tym kwestiom poświęcone były również liczne artykuły i studia poruszające inspiracje polskie w poezji rosyjskiej XX w. (u W. Briusowa, K. Balmonta, mniej znanej poetki pochodzenia polskiego M. Morawskiej), jak też przybliżające związki kulturowe między literaturą polską i rosyjską, co znalazło wyraz w badaniu wpływu spuścizny A. Mickiewicza na poezję rosyjską, czy oprócz tego w recepcji H. Sienkiewicza w Rosji i oddziaływania polskiego prozaika na rosyjskie życie literackie początku XX w. Zwrot w stronę tychże zagadnień badawczych implikował współpracę J. Orłowskiego z polonistami lubelskimi (z prof. L. Ludorowskim) i aktywne uczestnictwo w Spotkaniach Sienkiewiczowskich, odbywających się w miejscach związanych z życiem polskiego pisarza, a ponadto dawał możliwość działań w ramach konferencji naukowych, organizowanych przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe (z prof. E. Łochową), podejmujących wątek polskiej i europejskiej literatury modernistycznej. Profesor przedstawiał na tychże spotkaniach naukowych problematykę polsko-rosyjskich relacji epoki modernizmu. Ów kierunek badań naukowych wynikał wszakże nie tylko z racji aktualnych działań organizacyjnych środowiska lubelskich uczonych, ale wyływał także z autentycznych polonistycznych zamiłowań Profesora, o czym pisze on w swym szkicu, wspominając wcześniejsze skłonności naukowe ku badaniu literatury polskiej (m.in. prace o J. Czechowiczu, W. Syrokomli), stawał się również niejako kontynuacją tej linii komparatystycznych poszukiwań naukowych, powinowactw literackich polsko-rosyjskich, jakie wcześniej rozpoczął w badaniach rusycystycznych R. Łużny.

Nie można pominąć dwóch jakże ważnych prac Autora z lat dziewięćdziesiątych, rozwijających jeden z głównych nurtów badawczych, którym Profesor pozostał wierny do dzisiaj, czyli tematykę polską w recepcji literatury rosyjskiej. Mam na myśli książki: *Z dziejów antypolskich obsesji w lite-*

---

<sup>6</sup> Tenże, *Bibliografia prac*, s. 20-23, pozycje 83, 92, 104, 106, 113, 116, 120, 128, 174, 184 i kolejne.

<sup>7</sup> Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1984, ss. 184.

raturze rosyjskiej (1992) oraz *Miecze i gałązki oliwne. Antologia poezji rosyjskiej o Polsce* (1995)<sup>8</sup>.

Autor, doskonały znawca tematyki polskiej w literaturze rosyjskiej, w pierwszej z tych publikacji, w obszernej monografii dokonuje oglądu „kwestii polskiej” z punktu widzenia stereotypów narodowych, antypolskich uprzedzeń i fobii, obecnych w literaturze, ujmując je w zbiorczym pojęciu „antypolskich obsesji”. Monografia powyższa sytuuje się w kręgu bogatej literatury na tematy polsko-rosyjskie, dotyczące stereotypów literackich oraz etnicznych (wśród polskich prac z tego zakresu, m.in. W. Lednickiego, R. Łuźnego, B. Galstera, A. Kępińskiego, S. Goltart) i odznacza się oryginalnym ujęciem problemu, wiążąc negatywny i ewoluujący obraz i wzorzec Polaka nie tylko z wymiarem moralno-psychologicznym (np. kompleksem cywilizacyjnej niższości Rosjan wobec Polaków), ale także z „rosyjską racją stanu”, jej „polityczną koniecznością”<sup>9</sup>. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że praca ta dobitnie porusza kwestie związane z kodem imperialnym literatury i kultury rosyjskiej. Próba przybliżenia całościowej wizji modelu Polaka i Polski oparta jest w monografii J. Orłowskiego na rozległym materiale badawczym zarówno w prozie, poezji, jak i publicystyce – od wieku XVIII, aż do przełomowego roku 1917, poprzez XIX wiek polskich powstań narodowowyzwoleńczych, wiek, w którym – zdaniem Autora – najmocniej i świadomie utrwalił się negatywny stereotyp Polaka. W tej monografii jest także uwydatniony burzliwy okres I wojny światowej. Książka ukazuje zatem sprawy polskie interpretowane przez wielkich pisarzy (np. Puszkina, Gogola, Hercena, Turgieniewa, Dostojewskiego, Tołstoja, Czechowa, Błoka, filozofów Bierdiajewa, Rozanowa), wydobywa również z zapomnienia *polonica* u twórców *minorum gentium*, o mniej głośnych nazwiskach. Nieocenioną jej zaletą jest zaprezentowanie, w sposób możliwie najbardziej obiektywny, zarówno zażartych obrońców idei rosyjskiej z ich stereotypowym wizerunkiem antypatycznego Polaka (Dostojewski, Leskow, Czechow), jak i przedstawienie literackich obrazów zwolenników Polaków i sprawy polskiej wśród pisarzy rosyjskich (A. Hercen, późny L. Tołstoj, W. Korolenko). Wieloaspektowa, obiektywna i mądra monografia J. Orłowskiego potwierdza swą aktualność także w dzisiejszej rzeczywistości, nabiera

---

<sup>8</sup> J. Orłowski, *Z dziejów antypolskich obsesji w literaturze rosyjskiej. Od wieku XVIII do roku 1917*, Warszawa 1992; tenże, *Miecze i gałązki oliwne. Antologia poezji rosyjskiej o Polsce (Wiek XVIII-XX)*, wybrał i oprac. J. Orłowski, Warszawa: WSiP, 1995.

<sup>9</sup> Tenże, *Z dziejów antypolskich obsesji...*, s. 8.

nowego blasku w sytuacji odmienionych relacji polsko-rosyjskich, i koniecznie zasługuje na wznowienie jej wydania.

W działalności Pana Profesora uderza nadzwyczajna aktywność i ruchliwość, uwidoczniła w 157 konferencjach naukowych, odczytach, także i tych popularnonaukowych, wygłaszanych nie tylko w Polsce i za granicą, ale także w środowisku lokalnym, lubelskim, m.in. w nieistniejącym już dzisiaj klubie „Masza”. Bardzo twórczo rozwijała się poważna współpraca naukowa z ruscystami czeskimi z Ołomuńca. Profesor pełnił też wiele funkcji uniwersyteckich, był przez długie lata dyrektorem Instytutu Filologii Słowiańskiej na UMCS, prodziekanem Wydziału Humanistycznego. Poza uczelnią ponadto działał w różnych gremiach, w MAPRJAŁ i PTR, uczestniczył przez 3 kadencje w pracach Komitetu Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk i wielokrotnie współpracował z Centralną Komisją do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.

Nieodłączną częścią spuścizny naukowej oraz organizacyjnych działań Profesora stała się współpraca ze slawistyką na KUL, o czym muszę tutaj z całą mocą powiedzieć, aby podkreślić należyte miejsce Profesora w gronie założycieli filologii słowiańskiej na tym Uniwersytecie. Sam Autor książki pisze wprawdzie o tym etapie swej biografii naukowej, jednak z właściwą sobie niezwykłą skromnością. Chciałabym zatem niejako wydobyć z cienia zasługi prof. Jana Orłowskiego w tej materii, unaocznic wkład, jaki włożył w rozwój slawistyki kulowskiej, współpracując od samych jej podwalin, od roku 1982, z prof. Ryszardem Łużnym i środowiskiem slawistów z KUL. Profesor J. Orłowski bezsprzecznie odegrał wielką rolę w micie założycielskim naszej filologii słowiańskiej, od samego początku brał bowiem udział w działaniach organizacyjnych nowej placówki, był aktywnym uczestnikiem i kilkakrotnym referentem comiesięcznych otwartych posiedzeń naukowych. W latach 80. był członkiem Rady Naukowej Międzywydziałowego Zakładu Badań nad Kulturą Bizantyńsko-Słowiańską. Wreszcie w latach 1992-1998 podjął – jako profesor nadzwyczajny KUL – zajęcia na filologii słowiańskiej, prowadził wykłady z literatury rosyjskiej, ćwiczenia i seminaria magisterskie, wypromował kilkunastu magistrów filologii rosyjskiej w zakresie literatury rosyjskiej. W ten sposób należy uwypuklić niemałą rolę Profesora we wspieraniu pod względem dydaktycznym, kadrowym i naukowo-organizacyjnym rozwijającego się w KUL nowego kierunku. Profesor aktywnie uczestniczył w pracach tego ośrodka, w konferencjach naukowych, w działalności wydawniczej, był i jest nadal członkiem Komitetu Redakcyjnego „Roczników Humanistycznych” seria: Słowianoznawstwo”, jako autor studiów i artykułów

często gości ze swymi tekstami na łamach tychże „Roczników”. Wspomaga poza tym kolejne edycje „Roczników Humanistycznych” jako niestrudzony i oddany recenzent wydawniczy. Nasza współpraca kwitnie nadal także przy okazji innych przedsięwzięć naukowo-organizacyjnych, wspólnie redagowanych tomów, czy zaznacza się także w opiniowaniu dorobku naukowego naszych pracowników.

Związanie się z KUL-em zaowocowało działalnością naukowo-badawczą Pana Profesora – co akcentuje w swym szkicu – pogłębieniem badań nad „duchowym wymiarem kultury rosyjskiej i jej chrześcijańskimi korzeniami”<sup>10</sup>, szerszym spojrzeniem na religijne motywy w twórczości Anny Achmatowej, Daniela Andriejewa, Matki Marii, Anny Barkowej, czy także zainteresowaniem się myślą słowiańską Jana Pawła II i wprowadzeniem tej problematyki do badań rusycystycznych. Wątek papieski, rozwijający się w polskiej rusycystyce stosunkowo mocno w swoim czasie, zaistniał także w wielu tekstach J. Orłowskiego w aspekcie słowiańskim i rosyjskim. Studia nad twórczością wymienionych właśnie pisarzy, analizowanych pod kątem problematyki sakralnej, pojawiały się również w naszych słowianoznawczych „Rocznikach Humanistycznych”. Szczególnie godzi się w tym miejscu wspomnieć, m.in. o odkrywczych tekstach podejmujących rozważania o poezji i myśli historyzoficznej Daniela Andriejewa, stanowiącego dla Autora „swoistą przygodę intelektualną”<sup>11</sup>, którego pisarstwo i zwłaszcza oryginalna sakralizowana utopia Niebiańskiego Kremla i kwestia metakultury, niewątpliwie urzekły badacza.

Pisarstwo naukowe Profesora Jana Orłowskiego ma swoisty wyraz, porusza niezwykle bogatą problematykę, odznacza się wyróżnialnymi nurtami zainteresowań badawczych, wymienianymi już wątkami polsko-rosyjskimi, zagadnieniami sakralnymi uobecnionymi w literaturze rosyjskiej, wyróżnia je wielka kultura i elegancja stylu – dzisiaj na ogół już rzadka. Przy tych wszystkich zaletach ma jeszcze i tę jedną cechę, mianowicie pokorę badawczą, poszanowanie dla cudzego słowa i poglądu, dostrzeganie wkładu innych uczonych w polską slawistykę. Nie ma w tym, co pisze Profesor Orłowski, a także w recenzjach prac kolegów, negowania i deprecjonowania dorobku innych, lecz jest dostrzeganie i dowartościowywanie każdego nowego spojrzenia czy ujęcia w pracy bądź monografii. W tym podejściu widzę życzliwą

<sup>10</sup> T e n ż e, *O życiu moim opowieść*, s. 120.

<sup>11</sup> Tamże; zob. też: t e n ż e, *Sakralizowany świat poezji Daniela Andriejewa*, „Roczniki Humanistyczne”, 43(1995), z. 7, s. 197-211; t e n ż e, *Religijność utajona (O poezji Anny Barkowej)*, „Roczniki Humanistyczne”, 44(1996), z. 7, s. 253-266.



aprobata dla poszukiwań naukowych, niejednokrotnie wielką wyrozumiałość dla naukowego błędzenia i pomyłek (któż z uczonych się nie myli?). Profesor J. Orłowski jest bowiem bardzo krytyczny wobec ewidentnych naukowych błędów, potrafi jednak krytykę przekazać w łagodnej i właściwej formie. Wynika to z Jego osobowości i formatu jako Człowieka i Uczonego.

Autobiografia-opowieść Jana Orłowskiego, podzielona na tytułowane akapity, kończy się częścią „Słowo na zakończenie” i skierowana jest do kolegów rusycystów przez wybitnego Uczonego o pięćdziesięcioletnim stażu naukowym i badawczym, daje końcową odpowiedź na pytanie o sens „wyuczonego i uprawianego zawodu”. Zaiste, upoważnia ten okazały dorobek do zastanawiania się nad sensem i znaczeniem pracy naukowej. Konwencjonalne pytanie, które można by postawić: czemu to wszystko służy? uzyskuje u Jana Orłowskiego wymiar nie tylko czysto retoryczny, lecz profesjonalny, ponieważ pyta On: „Co to znaczy być rusycystą w Polsce”. A odpowiedź na to brzmi tak – pozwolę sobie ją zacytować:

to znaczy mieć zawsze oczy otwarte na Rosję i na to, co się w niej dzieje. To znaczy także poznawać Rosję, jej kulturę i mentalność rosyjską, aby lepiej ten wielki kraj rozumieć. To znaczy również szerzyć prawdę o Rosji i trudnych stosunkach polsko-rosyjskich w przeszłości i teraźniejszości, umieć rozpoznawać wszelkie zafałszowania we wzajemnych relacjach, te zaś piętrzą się po stronie rosyjskiej obficie i bez opamiętania. Rolą polskiego rusycysty jest też działanie na rzecz przybliżania współczesnym Polakom osiągnięć wielkiej kultury rosyjskiej, ażeby mogli czynnie uczestniczyć w polsko-rosyjskim dialogu kulturowym i tworzyć warunki do jego rozwoju. A dialog taki zawsze powinien istnieć między sąsiednimi narodami. Takie idee przewodnie nadają sens kształceniowemu, badawczemu i popularyzatorskiemu działaniom dzisiejszej polskiej rusycystyki<sup>12</sup>.

Słowa te brzmią niczym testament i wskazania na przyszłość dla nowego pokolenia rusycystów polskich, których – miejmy nadzieję – w najbliższym czasie nie zabraknie.

Drogi Panie Profesorze, dziękujemy za ciągłą inspirującą obecność w polskiej rusycystyce, jesteśmy wdzięczni za olbrzymie zasługi naukowe dla jej rozwoju i życzymy dużo zdrowia i nieustającej aktywności na niwie naukowej!

---

<sup>12</sup> Tenże, *O życiu moim opowieść...*, s. 122.